

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. P. kwotę 8.190,23 zł (osiem tysięcy sto dziewięćdziesiąt złotych dwadzieścia trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 8.120,45 zł (osiem tysięcy sto dwadzieścia złotych i czterdzieści pięć groszy) od dnia 9 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 69,78 zł (sześćdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt osiem groszy) od dnia 27 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. P. kwotę 1.747 zł (jeden tysiąc siedemset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.090,68 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1930/18

## UZASADNIENIE

W dniu 27 sierpnia 2018 roku powód D. P., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., powództwo o zapłatę kwoty 1.669,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.600 zł od dnia 9 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 69,78 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 7 grudnia 2017 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki V. (...) o nr rej. (...). W dacie szkody powód był ubezpieczony w zakresie AC (wariant serwisowy) u pozwanego. W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel ostatecznie uznał zasadę swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę i wypłacił z tego tytułu kwotę 10.080,79 zł oraz z tytułu odsetek kwotę 148,49 zł. W ocenie powoda przyznane świadczenie jest zaniżone, wartość szkody wynosi bowiem co najmniej 19.995,09 zł. Wyceniając szkodę pozwany zaniżył ceny części o 40%, pominął części i operacje niezbędne do wykonania naprawy zgodnie z prawidłową technologią, odmówił zakwalifikowania do wymiany reflektora przedniego prawego, zaniżył cenę felgi, błędnie ustalił, że pojazd posiadał uszkodzenia niezwiązane z przedmiotową szkodą. Pełnomocnik wyjaśnił przy tym, że w myśl postanowień OWU obniżenie wartości części o

40% było możliwe jedynie w przypadku, gdy w przypadku danego elementu część zamienna w ogóle występowała, tymczasem powód zastosował sporne pomniejszenie w stosunku do wszystkich części. Jednocześnie podniósł, że świadczenie należne z ubezpieczenia AC przysługuje w pełnej wysokości niezależnie od tego, czy uszkodzony naprawił pojazd i za jaką kwotę to uczynił. Pełnomocnik wskazał ponadto, że przedmiotowym powództwem dochodzi jedynie części należnego mu odszkodowania.

(pozew k. 6-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, że wypłacone odszkodowanie zostało wyliczone zgodnie z postanowieniami OWU AC. Wskazał, iż umowa z powodem została zawarta w wariantcie AC Standard, zgodnie z którym, wysokość odszkodowania jest ustalana w oparciu o faktury za naprawę, powód zaś nie przedłożył żadnych faktur, które potwierdzałyby, że poniesione koszty naprawy przekroczyły przyznane świadczenie.

(odpowieź na pozew k. 51-52v.)

Replikując na powyższe powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż wykupione ubezpieczenie obejmowało wariant „serwisowy” oraz opcję (...)”, w konsekwencji pozwany nie był uprawniony do stosowania wyceny kosztorysowej. Ponadto wskazał, że świadczenie z tytułu AC należne jest w pełnej, ustalonej w umowie kwocie, niezależnie od poniesionych kosztów naprawy.

(pismo procesowe k. 57-59)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, ponadto pełnomocnik pozwanego w złożonych pismach procesowych wypowiedział się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

W związku z treścią opinii, w piśmie procesowym z dnia 19 marca 2019 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 6.520,45 zł, wnosząc o zasądzenie kwoty 8.120,45 zł tytułem częściowego odszkodowania oraz 69,78 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie jak w pozwie. W odniesieniu do rozszerzonej części powództwa pozwany wniósł o jego oddalenie.

(pismo procesowe k. k. 117-117v., 122-122v., k. 126-126v., k. 153-153v., k. 168, protokół rozprawy k. 178-179 )

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód D. P. jest właścicielem samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2014.

W dniu 7 grudnia 2017 roku powód kierując przedmiotowym pojazdem nie dostosował prędkości do warunków, w jakich ruch się odbywał, utracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery ochronne umiejscowione po prawej stronie jezdni ulicy (...) w Ł..

W dacie zdarzenia D. P. objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). W zakresie AC powód wybrał wariant (...) + serwis”, w myśl którego ubezpieczyciel nie stosował pomniejszenia wartości części.

(dowód z przesłuchania powoda 00:05:28-00:10:09 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 18 lutego 2020 roku, notatka urzędowa będąca częścią ekspertyzy k. 17v., polisa k. 44-44v., okoliczności bezsporne)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany zlecił wydanie ekspertyzy, która potwierdziła, że uszkodzenia samochodu marki V. w zakresie: prawej bocznej części zderzaka przedniego, przedniego prawego błotnika, przednich prawych drzwi, tylnych prawych drzwi oraz felgi prawego przedniego koła, mogły powstać w deklarowanych przez powoda okolicznościach. Decyzją z dnia 17 kwietnia 2018 roku

pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 7.820,92 zł oraz kwoty 148,49 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 9 stycznia 2018 roku do dnia 17 kwietnia 2018 roku.

Nie zgadzając się z wysokością przyznanego świadczenia powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, w treści której wartość szkody została ustalona na kwotę 19.995,09 zł. W wiadomości e-mail z dnia 25 maja 2018 roku powód wezwał ubezpieczyciela do dopłaty odszkodowania w wysokości 12.025,68 zł. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 15 czerwca 2018 roku poinformował powoda o przyznaniu dodatkowego odszkodowania w wysokości 2.259,87 zł.

(decyzja k. 13-13v., potwierdzenie przelewu k. 14, k. 15, k. 38, opinia k. 16-20, kalkulacja naprawy k. 21v.-25, k. 33-36v., wydruk wiadomości e-mail k. 30, pismo k. 37, okoliczności bezsporne)

W myśl postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...)+, w przypadku szkody częściowej pozwany ustala wysokość odszkodowania, które obejmuje koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową (§ 15 ust. 1). Wysokość odszkodowania wyliczana jest w oparciu o wycenę kosztów naprawy (§ 15 ust. 2). Wycena ta w obu wariantach, tj. serwis i kosztorys, wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu związanych ze zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych przez analizę aktualnej sytuacji rynkowej, której podstawą jest:

1. koszt robocizny ustalony w oparciu o normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie A., E. lub DAT oraz o stawkę za 1 rbg ustaloną przez W. na podstawie stawek stosowanych przez warsztaty poza (...) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki,

2. koszt części zamiennych w wysokości cen podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT z uwzględnieniem cen części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu, z zastrzeżeniem:

a) że wycena kosztów części zamiennych dokonywana jest na podstawie cen części zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację,

b) zastosowania procentowego pomniejszenia wartości części, w zależności od okresu eksploatacji pojazdu określonego zgodnie z tabelą, z uwzględnieniem postanowień pkt 4), 5) i 6), chyba że w umowie zostało ono zniesione. (§ 15 ust. 3 pkt 1 i 2).

W przypadku wariantu serwis, w razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjętych przez W. w wycenie, pozwany uzupełniał kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z faktur, z ograniczeniami przewidzianymi w OWU (§ 15 ust. 4).

(OWU AC k. 45-46v., okoliczności bezsporne)

Prawy przedni reflektor pojazdu marki V. (...) mógł ulec uszkodzeniu w wyniku szkody z dnia 7 grudnia 2017 roku. Uzasadniony koszt naprawy pojazdu z wykorzystaniem części sygnowanych logo producenta pojazdu (części O) wynosi 20.181,58 zł.

W zakresie szkody, z części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera, posiadającego stosowną homologację, których użycie do naprawy pozwalałoby na przywrócenie stanu poprzedniego, występował jedynie błotnik przedni prawy, który był oferowany przez firmę (...). W takim przypadku koszt naprawy z jego wykorzystaniem wyniósłby 20.140,98 zł.

Koszty technologiczne koniecznej naprawy uszkodzonego pojazdu powoda w zakresie wyłącznie pozostającym w związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem, przy uwzględnieniu łączącej strony umowy auto-casco, wyniosłyby

18.201,24 zł. Koszt ten uwzględnia zastosowanie współczynnika korygującego 0,6 dla części, dla których występowały zamienniki części O (tj. dla przedniego prawego reflektora, błotnika przedniego prawego oraz kompletu kleju).

(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 88-111, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 137-143, k. 160-162)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda oraz opinię biegłego sądowego W. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym załączonych aktach szkodowych. W pierwotnej opinii biegły odniósł się do możliwości uszkodzenia przedniego prawego reflektora pojazdu powoda, wyjaśniając, w jaki sposób mogło ono powstać w warunkach zdarzenia. Zaakcentował przy tym, że z opinii rzeczoznawcy pozwanego nie wynika, aby zaprzeczał on takiemu uszkodzeniu. Biegły podniósł także, iż pozwany bezpodstawnie nie uznał operacji wycięcia/wklejenia szyby bocznej do operacji lakierowania wierzchniego błotnika tylnego prawego podkreślając, że z uwagi na cechy konstrukcyjne pojazdu marki V. nie da się zastosować proponowanego przez pozwanego oklejenia szyby bocznej. Określił ponadto koszt wymiany felgi na oryginalną, wyjaśniając, w jaki sposób ustalił rodzaj felgi, a także wskazał, że zamienniki części O występują wyłącznie w zakresie reflektora prawego, błotnika przedniego prawego oraz kompletu kleju do wklejenia szyby bocznej. W opiniach uzupełniających biegły odniósł się do zarzutów sformułowanych przez stronę pozwaną. I tak biegły podniósł, że istnieje techniczna możliwość „wbicia się” reflektora w zderzak, wyjaśniając, w jaki sposób mogło to nastąpić. Dodał przy tym, że wbrew twierdzeniom pozwanego, błotnik i zderzak zostały uszkodzone w kontakcie z barierą, przy czym wysokość uszkodzeń błotnika i reflektora koreluje ze sobą. W przypadku reflektora wystąpiły uszkodzenia o charakterze powierzchniowym, tymczasem błotnik utracił swój pierwotny kształt i jest w przedniej części „wduszony”. Biegły zaznaczył jednocześnie, iż zderzenie z przeszkodą ma dynamiczny charakter i w trakcie jego trwania pojazd nie musi „przyklejać się” do przeszkody. Powyższe może powodować nieciągłość uszkodzeń, zwłaszcza w sytuacji, gdy auto najechało na nierówne pobocze. Dlatego też biegły nie wykluczył możliwości uszkodzenia reflektora w postaci zarysowań klosza wskutek kontaktu z barierą, przy jednoczesnym braku uszkodzeń błotnika w przedniej, zakłębionej części oraz zderzaka w części górnej (pod reflektorem), która to powierzchnia jest powierzchnią ukośną, położoną w innej płaszczyźnie, a także zaraz pod błotnikiem, ponieważ „wduszony” błotnik mógł pociągnąć za sobą zderzak, który jest doń mocowany. W zakresie przyjętego do wymiany rodzaju felgi biegły wyjaśnił z kolei, że wobec nieodczytania producenta felgi przez pozwanego przyjął, że mogła być to felga oryginalna, której wzór odpowiadał wzorowi z sytemu A..

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następane k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie szkody), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej przez D. P. z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 7 grudnia 2017 roku, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powoda, jak również okoliczność, iż w jego dacie D. P. posiadał ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...).

Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU AC, wysokość szkody częściowej była ustalana w dwojakiej formie: na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej wg zasad określonych w § 15 ust. 2 i 3, bądź też, w przypadku przedstawienia faktur za naprawę, na podstawie tychże faktur (do ich wysokości), pod warunkiem stwierdzenia przez pozwanego zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez pozwanego oraz przedstawienia naprawionego pojazdu na żądanie pozwanego w celu dokonania oględzin. W przypadku ustalania wysokości odszkodowania w oparciu o faktury za naprawę pozwany nie stosował współczynnika w wysokości 0,6, wynikającego z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany dokonał wyceny szkody w oparciu o sporządzoną kalkulację naprawy, jak również, że po otrzymaniu odszkodowania powód przesłał ubezpieczycielowi prywatną ekspertyzę, w następstwie której pozwany wypłacił dodatkowe świadczenie. Poza sporem pozostawało również, że powód nie przedłożył faktur za naprawę. W świetle umowy stron i postanowień OWU należało ponadto przyjąć, iż przy wycenie szkody nie znajdowało zastosowanie potrącenie wartości części z uwagi na okres eksploatacji pojazdu (powód wykupił opcję (...), która znosiła pomniejszenie wartości części), a także, że uwzględnienie współczynnika 0,6 odnosiło się wyłącznie do realnie występujących części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację, nie zaś do wszystkich części, o czym przesądza § 15 ust. 3 pkt 2a OWU. Jak wyjaśnił biegły zamienniki części O występowały wyłącznie w zakresie reflektora przedniego, błotnika przedniego prawego, kompletu kleju do wklejenia szyby bocznej, a zatem li tylko w odniesieniu do tych części wartość szkody mogła zostać stosownie pomniejszona. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie poglądem, pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed zdarzenia, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku,

III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy powód naprawiał pojazd po szkodzie ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego. Oczywiście w przypadku ubezpieczenia auto-casco zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, poza przepisami prawa, wyznacza umowa zawarta z poszkodowanym.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 7 grudnia 2017 roku, przywracający ten pojazd do stanu sprzed szkody, z uwzględnieniem stawki za 1 rbg na poziomie 100 zł oraz potrącenia 0,6 w zakresie części jakości O, dla których istnieją części zamienne dystrybuowane poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadające stosowną homologację, wynosi 18.201,24 zł. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego sądowego W. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie, w ocenie Sądu, opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie. Podkreślenia wymaga, że w zakresie spornych kwestii (tj. uszkodzenia prawego przedniego reflektora i rodzaju uszkodzonej felgi), biegły wypowiedział się w szczegółowy sposób, szeroko i merytorycznie motywując swoje stanowisko. W odniesieniu do uszkodzeń reflektora biegły opisał możliwy sposób jego powstania, wyjaśnił także, z jakich przyczyn odmienne twierdzenia pozwanego nie mogą być uznane za zasadne. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że pozwany, jako profesjonalista, a zarazem podmiot odpowiedzialny za szkodę, miał realną możliwość demontażu spornego reflektora do oględzin, co pozwoliłoby ustalić, czy doszło do wyłamania uchwytów reflektora i zderzaka. Czynność ta nie była przy tym czasochłonna, czy też skomplikowana. Skoro więc pozwany zaniechał powyższego, choć jako ubezpieczyciel był obowiązany do ustalenia zakresu szkody, to w ocenie Sądu utracił możliwość powoływania się na okoliczność, iż wyłamania uchwytów nie zostało wykazane. Pozwany zdaje się przy tym całkowicie nie zauważać, iż zarzucając biegłemu, iż jego stanowisko w powyższym zakresie oparte jest wyłącznie na dywagacjach, sam – wywodząc twierdzenie przeciwne – opiera się na takich dywagacjach. W odróżnieniu jednak do pozwanego, biegły precyzyjnie wyjaśnia możliwy sposób powstania spornych uszkodzeń, odnosząc się tak do okoliczności zdarzenia, jak i warunków, w jakich zaistniało, a także do korelacji pomiędzy poszczególnymi uszkodzeniami i ich charakteru.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił kwotę 10.080,79 zł, a zatem wobec ustalonej wartości szkody, do dopłaty pozostawała kwota 8.120,45 zł. Mając na uwadze powyższe, jak również uwzględniając okoliczność, iż żądaniem powoda objęta była również należność odsetkowa (tj. skapitalizowane odsetki od uzupełniającego odszkodowania wypłaconego przez pozwanego, pozwany bowiem wypłacił pierwotne świadczenie z odsetkami za opóźnienie, natomiast uzupełniające już bez takich odsetek), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.190,23 zł (8.120,45 zł + 69,78 zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 8.120,45 zł od dnia 9 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 69,78 zł od dnia 27 sierpnia 2018 roku (data wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (taki sam termin przewidywało OWU AC - § 22 ust. 1), gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Wobec powyższego żądanie odsetkowe powoda Sąd uznał za w pełni zasadne. Zaznaczenia wymaga przy tym, że sam pozwany wypłacając poszkodowanemu skapitalizowanego odsetki od przyznanego świadczenia naliczył je od dnia 9 stycznia 2018 roku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.747 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 30 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.090,68 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.